

W kalendarzu już wiosna

2017-03-21

21 marca to pierwszy dzień kalendarzowej wiosny. Oznacza to więcej słońca, dłuższe i cieplejsze dni oraz budzącą się do życia przyrodę. Z kolei astronomiczna wiosna przypada 20 marca, w dzień równonocy wiosennej, kiedy dzień i noc trwają po 12 godzin. Od tej pory dzień wydłużać się będzie jeszcze przez trzy miesiące.

Wystarczy wyjść przez okno, aby dostrzec pierwsze oznaki wiosny. W ogródkach i parkach pojawiają się przebiśniegi i krokusy, na drzewach przebijają się zielone pąki. W marcu zaczynają kwitnąć między innymi wiąz, topole, modrzewie i wierzby.

Wiosną można usłyszeć i zobaczyć coraz więcej ptaków – na niebie pojawiają się klucze dzikich gęsi i kaczek, sznury czajek i łabędzi, stadka bekasów, sieweczek, kulików, rycyków, krwawodziobów. Słychać odgłosy szpaków, wróbli, mazurków, kosów, kowalików czy trznadli. Skrzeczą sroki i sójki, pohukują puszczyki i puchacze oraz śpiewają sikory. W lasach rozbrzmiewa charakterystyczne bębnienie dzięciołów. Samce szybko i mocno uderzają dziobami w uschniętą gałąź lub pień wysoko w koronie drzewa. W ten sposób ptaki zajmują swoje terytoria i szykują się do okresu lęgowego. Do Polski przylatują żurawie i czajki. Najbardziej oczekiwanymi ptakami są bociany, które są jednymi z ważniejszych symboli wiosny.



W marcu świat zwierząt coraz bardziej się ożywia. W lesie można spotkać pierwsze chrząszcze, takie jak biedronka siedmiokropka, żuk wiosenny, trzyszcz leśny czy tycz cieśla. W ciepłe, bezwietrzne wieczory i spokojne noce latają pierwsze motyle nocne. Pojawiają się też pszczoły miodne, trzmiele i szerszenie oraz kleszcze. W słoneczne dni uaktywniają się mrówki, a także żmije zygzakowate, zaskrońce, jaszczurki żyworodne, zwinki i pierwsze padalce. Budzą się ropuchy oraz żaby. Niektóre płazy prawie od razu przystępują do godów. Wychodzą z ukrycia zające, krety czy jeże.

Nadejście wiosny następuje dzięki silniej i dłużej grzejącemu Słońcu oraz coraz wyższej temperaturze mas powietrza polarno-morskiego napływających z Atlantyku. Zima jednak nie ustępuje łatwo - jej nawroty, często bardzo gwałtowne, zdarzają się przez cały miesiąc. „W marcu jak w garncu” to przysłowie dobrze oddaje zmienność zjawisk pogodowych, jakie występują w tym miesiącu. W ciągu kilku dni temperatura może wzrosnąć lub spaść o kilkadziesiąt stopni w przedziale od -20 do 20 st. C. Nawet po bardzo ciepłych dniach zdarzają się nocami dotkliwe przymrozki.

21 marca to także Dzień Wierzby. W Polsce występuje 28 gatunków wierzby, najczęściej spotykane to wierzba biała, krucha i wiciowa. Drzewo to jest charakterystycznym elementem polskiego krajobrazu - można je spotkać przy miedzach, wzdłuż dróg, na polach. Rośnie też nad brzegami strumieni, rzek i stawów oraz na mokradłach, tworząc skupiska leśne zwane łęgami.

Wierzba to ważna roślina, dzięki której można czerpać wiele korzyści. Jej kwiaty czyli bazie są symbolem wiosny i Wielkanocy. Wierzbowy miód z kolei pomaga na reumatyzm, serce i przeziębienia. Kora tej rośliny jest lecznicza - zawiera kwas salicylowy, który służy do dezynfekcji. Z młodych gałązek wikliny wyplata się koszyki. Drzewo to ma też zastosowanie w produkcji energii z procesów spalania tzw. wierzby energetycznej. Dzięki temu że szybko rośnie i nie wymaga wielu zabiegów pielęgnacyjnych oplaca się w uprawianiu i sprzedawaniu elektrowniom jako surowiec.

Przyroda także korzysta z wierzby - w jej gałęziach chętnie gniazduje wiele gatunków ptaków. W miękkim drewnie wykuwają dziuple dzięcioły. Sadzone w odpowiednich miejscach wierzby regenerują fragmenty zniszczonych łęgów wierzbowo-topolowych, chronią brzegi rzeki przed erozją, a także ograniczają skutki powodzi. Wierzby dostarczają pożywienia i ukrycia także ssakom. Z ukryć w popękanych pniach korzystają zające, jeże i drobne gryzonie. W próchnie zimują padalce. Żaden inny krajowy gatunek drzewa nie nadaje się tak dobrze jak wierzba jako siedlisko dla dzikich zwierząt.